

ZOFIA MATYSIAK

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", rekreacja i czas wolny, kina lubelskie, kino Corso, filmy przedwojenne

Filmy w kinie „Corso”

Ja dwa filmy [tylko] zapamiętałam. Pierwszy to był chyba [19]37 rok, to był film „Dwie godziny śmiechu”. To były kreskówki Walta Disneya, przez dwie godziny jego rozmaite scenki rysunkowe. No rzeczywiście się człowiek trzymał za boki. Film rysunkowy niekoniecznie był dla dzieci, zawsze była w tym ukryta jakaś myśl. Rysunek to ma to do siebie, że można przedstawić jakiś sens. Były niektóre scenki z tą Myszka Miki czy coś, ale pamiętam taką scenę z dżokejami i końmi, więc to raczej powiedziałabym, że dla dorosłych bardziej ludzi. A przed samą wojną w [19]39 roku na wiosnę to byłam tu w „Corso” na filmie „Sen nocy letniej” zrobiony według Shakespeare’a. I to była bardzo piękna opowieść, ja byłam na tym nawet dwa razy z uwagi na to, że tam były zastosowane już triki filmowe. Była scena taka, która wzbudzała wielki zachwyt i całe kino „Oooo” robiło. Boginki leśne tańczyły na promieniu księżycyca w lesie, [to była] strzała z tego światła księżycyca, wdzierająca się między gałęzie drzew i krzewy, i po tym tańczyły właśnie boginki. No, sztuka Shakespeare’a jest tak już zrobiona, że można było z powodzeniem rozmaite wstawić swoje własne pomysły.

Data i miejsce nagrania	2008-09-10, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Majuk
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"